

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ŁĄCZNOŚCI Z POLAKAMI
ZA GRANICĄ
(NR 68)
z dnia 26 października 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Łączności z Polakami za Granicą (nr 68)

26 października 2017 r.

Komisja Łączności z Polakami za Granicą, obradująca pod przewodnictwem poseł **Anny Schmidt-Rodziewicz (PiS)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- informacja Prezesa Związku Polaków w Niemczech na temat ograniczenia emisji filmu dokumentalnego wyprodukowanego z okazji 95. rocznicy Związku, na terenie Republiki Federalnej Niemiec,
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 7 w sprawie realizacji postanowień Traktatu między Rzeczpospolitą Polską, a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r. w zakresie realizacji praw Polaków w Niemczech, uchwalony na posiedzeniu w dniu 19 lipca 2017 roku.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Dziedziczak** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Renata Szczęch** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Grzegorz Chorąży** zastępca dyrektora Departamentu Strategii i Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Józef Malinowski** prezes i **Anna Wawrzyszko** wiceprezes Związku Polaków w Niemczech, **Ewa Miżejewska** prezes Polskiej Macierzy Szkolnej, **Adam Prorok** prezes Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Nauki Języka Polskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Leszek Jasiński**, **Kamil Strzępek** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa na posiedzeniu Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Witam w sposób szczególny naszych gości: pana ministra Jana Dziedziczaka sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, panią Renatę Szczęch podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, przedstawicieli Związku Polaków w Niemczech w osobie prezesa Związku Józefa Malinowskiego, Anny Wawrzyszko wiceprezesa. Witam również panią Ewę Miżejewską prezesa Polskiej Macierzy Szkolnej i księdza Adama Proroka prezesa Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Nauki Języka Polskiego. Witam również przedstawicieli departamentów obydwu ministerstw.

Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Przypomnę, że porządek zawiera dwa punkty. Pierwszy punkt, informacja prezesa Związków Polaków w Niemczech na temat ograniczenia emisji filmu dokumentalnego wyprodukowanego z okazji 95. rocznicy Związku na terenie Republiki Federalnej Niemiec. Punkt drugi, rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 7 w sprawie realizacji postanowień traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z dnia 17 czerwca 1991 r. w zakresie realizacji praw Polaków w Niemczech.

Czy jest zgoda pań i panów posłów na przyjęcie takiego porządku obrad? Nie słyszę sprzeciwu. Zatem uznaję, że Komisja przyjęła porządek obrad.

Przechodzimy do procedowania punktu pierwszego: informacja prezesa Związku Polaków w Niemczech na temat ograniczenia emisji filmu. Poproszę o zabranie głosu przedstawiciela. Nie wiem, czy pan prezes zechce zabrać głos, czy pani wiceprezes Anna Wawrzyszko? Oddaję głos pani prezes, bardzo proszę.

Wiceprezes Związku Polaków w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Dzień dobry państwu. Dzień dobry pani przewodnicząca. Jeżeli chodzi o sprawę filmu, który został wyprodukowany przez Związek Polaków w Niemczech o historii Związku Polaków w Niemczech, to mieliśmy przeszkody ze strony niemieckiej. Niemniej jednak ta komisja została powołana w trybie natychmiastowym. Chodziło o odniesienie się do pana konsula, który biernie zachował się w stosunku do pism, które otrzymał od strony niemieckiej, a które de facto dotyczyły sprawy MSZ. Muszę państwu powiedzieć, że tutaj MSZ poczynił wewnętrznie pewnie postanowienie, ta sprawa jest rozwiązana. Tak więc myślę, że nie będziemy tego obradować, bo to są sprawy, które już rozwiązaliśmy i moglibyśmy przejść do dezyderatu, bo jeżeli chodzi o stronę niemiecką...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Czyli rozumiem, że kryzys został zażegnany, tak? Może pani jeszcze w dwóch słowach, bo być może nie wszyscy posłowie śledzili w mediach ten konflikt, ten problem, który zaistniał kilka tygodni temu, więc może w dwóch słowach niech pani zreferuje, o co chodziło. Ponieważ to ważne, żeby wszyscy członkowie Komisji się zapoznali z tematem.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Proszę państwa, chodziło o to, że w momencie, kiedy zrealizowaliśmy film, który de facto tylko i wyłącznie dotyczył 95. lat i przekroju historycznego Związku Polaków w Niemczech, w obecnej sytuacji został uznany przez stronę niemiecką...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Warto to zaznaczyć, że film był współprodukowany w sensie nakładów, środków finansowych przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, we współpracy z niemieckim ministerstwem kultury.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Zostały wytyczone pewne ramy tego, jak ta produkcja ma wyglądać. Państwo, rozumiem, jakieś rozmowy z ministerstwem prowadziliście?

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak, musieliśmy przedstawić im scenariusz dokładny. Jest to dokument, więc scenariusz był podzielony na pewnego rodzaju treść, która będzie przełożona, czyli treść historyczną, treść obecną. Z uwagi na to, że to jest dokument i nie można w żaden sposób narzucić interakcji ludzkiej. Co się okazało? W momencie, kiedy zaczęliśmy ten film w Niemczech już na naszych pokazach przedstawiać, przyszło pismo z BKM właśnie z tego Ministerstwa Kultury i Mediów, które wspiera tego rodzaju inicjatywy, że film przede wszystkim narusza wartości islamskie i jest za dużo w tym filmie – dokładnie jest tak napisane – treści o Polakach i Polkach na terenie Niemiec i ewentualne wskazanie do prawdopodobnej restytucji mienia. Była to przyczyna taka, że zażądano...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Główny zarzut.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak, zażądano od początku zwrotu 8 tys. 600 euro, czyli całkowicie nas pozbawiono środków, gdzie reżyser, który to realizował, to jest znany reżyser w Polsce Andrzej Dziedzic.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Były to środki, które państwo otrzymaliście od strony niemieckiej?

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak. Zarzuty, które powstały (są zapisane w tym piśmie) są z urzędu ścigane w prawie niemieckim, dlatego że zarzucono nam uderzenie w wartości religijne. Z tego względu w tym momencie nie mogliśmy rozpocząć dalej przedstawiania tego filmu, dlatego, że mielibyśmy straszne kłopoty. Zresztą tego filmu już potem nikt absolutnie nie chciał propagować. W Niemczech on jest niemożliwy do puszczenia. Chociaż powiem państwu szczerze, po tym całym szumie ambasada niemiecka w Warszawie nie ustosunkowała się do tego, bo doskonale wiedzą, na czym siedzą, na jakiej biurokracji.

W tej chwili jesteśmy po rozmowie nie z urzędnikami, tylko już z pionem decyzyjnym, który, jak się okazuje, nie wiedział o wielu rzeczach. Czyli ten pion takiej biurokracji zaczął nas w jakiś sposób... Zaczęto na nas nakładać kary, które zapłaciliśmy, bo nie mieliśmy wyjścia. Absurdem jest to, za co zapłaciliśmy kary, bo później jak gdyby oni się nie odnieśli z powrotem do naszych zarzutów.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Szanowni państwo, proszę o ciszę. Naprawdę nie będziemy się przekrzykiwać.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Nie odnieśli się w żaden sposób, bo my oczywiście napisaliśmy do nich list prawny, że jeżeli w ten sposób uważają, to muszą przede wszystkim przedstawić to dokładnie na papierze, które sekwencje filmu, w jaki sposób itd. Nie odnieśli się do tego. Uderzyli w nas w ten sposób, że musieliśmy zapłacić karę za to, że polski MSZ ma za wysoką stawkę za kilometrówkę, czyli wyliczyli nam różnicę. Państwo dajcie nam na kilometrówkę, a oni stwierdzili, że w Niemczech mają 20 centów mniej i kazali nam tę różnicę oddać.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Jaki jest finał tej akcji, zwróciliście środki finansowe stronie niemieckiej?

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak, musieliśmy zwrócić. Z tym, że w tym piśmie napisaliśmy, że oczywiście zwracamy, absolutnie nie zgadzając się z tym. Powiedzmy, że chcieliśmy, żeby finał tej sprawy uciąć i zobaczyć, jakie będzie dalsze postępowanie. Dlatego w tym momencie zwróciłam się do strony polskiej, bo mieliśmy obawy, że w którymś momencie nałożą nam komornika na związek.

Muszę szczerze powiedzieć, że ta sprawa z uwagi na fakt tego szumu medialnego jest przez stronę niemiecką w tej chwili wyciszana. Zaś sprawa pana konsula, który działa na szkodę Związku Polaków w Niemczech i nie tylko, bo mamy teraz odpowiedź w sprawie dezyderatu tego pana, to już jest wewnętrzna sprawa MSZ, i myślę, że będzie to inaczej rozwiązane, bo...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Rzeczywiście sprawa trafiła do mediów i nabrała rumieńców jakby poza stronami, które były zaangażowane w ten spór, jeśli tak to można określić. Rozumiem, że niemieckie ministerstwo kultury, niemiecki MSZ jakieś rozmowy z państwem w celu załagodzenia...

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Tak, dokładnie. Pani przewodnicząca, dokładnie tydzień temu. Chcą wyjaśnić tę sprawę, bo nie znali – tak twierdzą – tej drogi urzędowej, ale...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Czyli rozumiem, że państwo jesteście w kontakcie, sprawa się toczy i mam wrażenie, że w miarę w dobrym kierunku, przynajmniej na tym etapie. Podjęli rozmowy z państwem, których zabrakło na samym początku, kiedy...

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Myślę pani przewodnicząca, że jedno, co jest zasadnicze, gdyby konsulatus zareagował w tym momencie odpowiednio, bo to pismo, które zostało skierowane, tak naprawdę było obciążeniem dla strony polskiej, dla MSZ. Tak naprawdę, teraz MSZ powinien wystawić rachunek stronie niemieckiej, bo w Niemczech takie reportaże dużo drożej kosztują

i MSZ powinien też tę różnicę zabrać. To był absurd, tu nie było reakcji odpowiedniej i tak jest zawsze.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Czyli państwo jesteście w kontakcie, to prosiłabym też w imieniu Komisji, żeby państwo przedstawili finał tych rozmów.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Dobrze.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Jeszcze ostatnie pytanie, czy jest w ogóle szansa na emisję tego filmu w Niemczech?

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Raczej chyba tak. Myślę, że będziemy mieli, tak... Czekamy też, że będzie szansa na to, żeby wyemitować ten film w Polsce. Zwróciliśmy się do strony polskiej, ale jak mówię, to trwa, nie mamy na razie odzewu. Jest to bardzo ważne, proszę państwa, bo obchodzimy w tej chwili 95 lat, a za tym też idzie wiele innych rzeczy, które są z punktu widzenia nawet chociażby traktatu i dezyderatu, o czym zaraz wspomnimy, bardzo istotne. Także dziękuję. Uważam, że na tym etapie możemy film zamknąć i...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Proszę o to, żeby państwo informowali nie tylko MSZ, ale też Komisję o przebiegu tej sprawy.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Bardzo dziękuję za pomoc, pani przewodnicząca, bo gdyby to nie było ruszone, to nie byłoby możliwości dalej funkcjonować, znaczy, raczej strona niemiecka nie ustosunkowałaby się w taki sposób do tego.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Bakun, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Bakun (Kukiz15):

Dziękuję pani przewodniczącej, dziękuję pani prezes za wytłumaczenie tego problemu troszeczkę. Natomiast chciałbym poprosić może przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych, żeby się odniósł do tych zarzutów, bo kolejny raz słyszymy o tym, że nasi konsulowie, czy nasi dyplomaci działający teoretycznie na rzecz Polaków mieszkających za granicą, zwyczajnie nie wywiązują się ze swoich obowiązków. Nie wnioskuję, czy on jest stary, czy młody, czy jest kobietą, czy mężczyzną, to nie ma żadnego znaczenia, ale jest to kolejny człowiek, który w jakiś sposób nie wywiązuje się ze swoich obowiązków. Dlatego chciałbym zapytać ministerstwo, jakie kroki zostaną podjęte, jak to wygląda z punktu widzenia ministerstwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Panie ministrze, czy pan się zechce ustosunkować? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Jan Dziędziczak:

Bardzo dziękuję. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, szanowna pani prezes, państwo prezesi. Oczywiście tak, jak pani prezes Wawrzyszko zaznaczyła na początku swojej wypowiedzi, tę sprawę monitorowaliśmy w sposób bardzo energiczny, zostały przeprowadzone rozmowy i mamy nadzieję, że ta sprawa będzie, czy już zmierza do szczęśliwego końca. Oczywiście pokaz tego filmu zarówno w Niemczech, jak i w Polsce byłby wskazany.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Panie ministrze, tu raczej padło pytanie o postawę konsulatu.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Sprawa pana konsula była już przedmiotem naszych rozmów. Oczywiście przeprowadziliśmy rozmowy i mamy nadzieję, że teraz konsul będzie współpracował w sposób

wzorowy. Mogę od razu zaznaczyć, że będzie on pod szczególną obserwacją kierownictwa ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że jeśli takie decyzje zapadną, to my, jako Komisja wiodąca, która opiniuje nowych kandydatów, jeśli do takiej sytuacji dojdzie, oczywiście dowiemy się, jako pierwsi. Poczekajmy na rozstrzygnięcia ministerstwa.

Czy ktoś jeszcze w tym punkcie pragnie z pań, panów posłów zabrać głos? Pani poseł Arciszewska, bardzo proszę.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chciałabym, żeby Komisja zwróciła się do prezesa Telewizji Polskiej, żeby ten film po prostu zakupiono i wyemitowano w polskiej telewizji. Mieliśmy film „Nasze matki, nasi ojcowie”, który był skandaliczny, okraszony dyskusją towarzystwa wzajemnej adoracji. Zaś tu mamy film, który mówi o sytuacji, o faktach, a nie możemy przedstawić tego nawet Polakom, których wiedza, zwłaszcza w kontekście 90. rocznicy Związku i zbliżającego się 100-lecia niepodległości powinna być pełna. W związku z tym chciałabym prosić, żeby prezydium sformułowało prośbę o zakup tego filmu, bądź, nie wiem, może nie trzeba zakupywać, ale może przekazanie, bo też jest sprawa praw autorskich etc., wyemitowanie tego filmu w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy państwo przychylają się do wniosku pani poseł? Ponieważ jeśli byłaby zgoda członków Komisji na tego rodzaju działania, to proponuję, żeby Komisja upoważniła mnie, jako przewodniczącą, do wystosowania pisma w imieniu Komisji do prezesa Telewizji Polskiej z zapytaniem, czy byłaby możliwość emisji filmu, który pokazuje długoletnią historię Związku Polaków w Niemczech, naszych rodaków, przez polską telewizję. Czy państwo wyrażacie zgodę?

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mam prośbę, żeby to nie była prośba o umożliwienie, tylko żeby to po prostu zrobili.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dobrze. Pani poseł, nie popadajmy w absurdy. Co to znaczy, mam przywiązać pana prezesa Kurskiego i nakazać mu?

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Nie.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Nie, my jako Komisja możemy postulować.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Nie, pani poseł, jeszcze nie skończyłam. Nie mówię, żeby przywiązać do drzewa kogokolwiek i zmuszać, tylko, że Komisja zwraca się, czy wnioskuje...

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

O to pytam, czy Komisja wyraża zgodę i czy upoważnia przewodniczącą? Takie pytanie zadałam.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Mogę?

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Chcę dokończyć swoją wypowiedź. Nie prosimy, tylko zwracamy się z wnioskiem o emisję, zakup, nie wiem, ale na pewno nie w takiej formie, żeby prezes powiedział, mogę, a nie muszę, bo sami możemy sobie często wyobrazić odpowiedź. Dlatego powinniśmy bardziej zdecydowanie wyrazić swoje oczekiwania i prośby.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Jestem pewna, że jeśli powtórzę po raz trzeci pytanie, Komisja upoważni mnie do tego rodzaju działań, pismo zostanie przygotowane w stosownej formie. Czy jest sprzeciw wobec takiego rozwiązania? Dobrze. Pani poseł Fabisiak, bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak (PO):

Szanowni państwo mamy Telewizję Polonia, którą ogląda cały świat, więc wydaje się, że jest bardzo zasadnym rozpocząć od rozmowy z panią prezes. Tutaj to może być wyemitowane nawet kilka razy, i to jest chyba rozwiązanie najlepsze.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Nie, nie.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Melak.

Poseł Andrzej Melak (PiS):

Szanowni państwo, Telewizja Polonia nie załatwi sprawy. Trzeba szerokiej edukacji polskiego społeczeństwa, żeby było świadome, jak Polacy byli przez 95 lat traktowani w Niemczech, kiedy obowiązują jeszcze kodeksy i prawa Göringa, niemieckie, za Hitlera, gdzie nie ma mniejszości polskiej, a traktowanie Polaków i polskich dzieci przez tamtejsze urzędy jest po prostu skandaliczne. My musimy wiedzieć – to jest edukacja.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że Komisja zgadza się na przygotowanie w imieniu wszystkich członków takiego pisma? Dziękuję bardzo.

Czy ktoś jeszcze w tym punkcie pragnie zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Małgorzata Janowska. Chciałam zaproponować, bo w tej chwili jest oczywiście forma troszeczkę inna, edukacyjna.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Przepraszam, a pani kogo reprezentuje?

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

Poseł.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Przepraszam, proszę mi wybaczyć.

Poseł Małgorzata Janowska (PiS):

W każdym bądź razie teraz oczywiście jest edukacja przez takie formy jak YouTube, czy Facebooka, gdzie ludzie młodzi przede wszystkim chętnie oglądają, czyli promować w tej formie. Ponieważ nie wiem, czy jak w telewizji zostanie puszczone o godzinie 23.00, 24.00 czy w ogóle ludzie będą nas oglądać. Myślę, że forma edukacyjna poprzez internet jest bardzo fajną formą, bo wtedy ludzie młodzi oglądają i powielają, tylko oczywiście musiałyby to być przetłumaczone na różne języki.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Dziękuję bardzo za tę wypowiedź pani poseł. Czy ktoś z państwa jeszcze w tym punkcie chce zabrać głos? Nie słyszę. Zatem zamykam procedowanie punktu pierwszego.

Przechodzimy do punktu drugiego, rozpatrzenie odpowiedzi obu resortów, MSWiA i Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wraz z tłumaczeniem niemieckiej odpowiedzi na dezyderat Komisji, które zostało państwu posłom doręczone. Zanim oddam głos panu ministrowi Janowi Dziedziczakowi, bardzo proszę jeszcze pani prezes.

Wiceprezes ZP w Niemczech Anna Wawrzyszko:

Szanowna pani przewodnicząca, mam taką prośbę, żeby zrobić tę część jako niejawną, z uwagi na fakt, że poszliśmy z odpowiedzią tego dezyderatu trochę dalej, są rozmowy jeszcze... To znaczy, chciałabym, żeby ta część była niejawną, bo później jesteśmy sank-

cjonowani przez stronę niemiecką, i to wyraźnie, za wszelkiego rodzaju postępy, które dotyczą przede wszystkim traktatu. Dlatego z uwagi na to, że jesteśmy przede wszystkim społecznikami, bardzo prosimy o to, żeby wyłączyć jawność w tym punkcie, żebyśmy mieli swobodną możliwość wypowiedzi, to już było kiedyś na posiedzeniach komisji.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Tak, wiem. Szanowni państwo, jest postulat pani prezes, żeby wyłączyć jawność dalszej części posiedzenia Komisji. Czy jest sprzeciw ze strony członków Komisji?

Szanowni państwo, wniosek musi zostać przegłosowany wraz ze wskazaniem osób, które pozostaną na posiedzeniu Komisji po zamknięciu jawności obrad. Proszę w takim razie o pozostanie tylko pana ministra i pani minister na sali. Proszę wszystkich gości o opuszczenie sali obrad. Poddam wniosek pod głosowanie.

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Pani przewodnicząca, czy byłaby możliwość, żeby też dyrektorzy departamentów zostali?

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Tak, oczywiście, bardzo proszę. Państwo zwykle zostajecie zwyczajowo, więc salę opuszczają pozostali goście plus przedstawiciele Związku Polaków w Niemczech i wszystkich organizacji, które pojawiły się na dzisiejszym posiedzeniu.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panowie, jako reprezentują?

Głos z sali:

MSZ.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A dlaczego mieli państwo wątpliwości?

Zastępca dyrektora Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wojciech Tyciński:

Ponieważ panowie nie są dyrektorami.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

Panowie nie są dyrektorami, to mają zostać?

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Ustaliliśmy, że przedstawiciele ministerstw właściwych zostają, więc...

Sekretarz stanu w MSZ Jan Dziędziczak:

Wszyscy mają dopuszczenia.

Poseł Dorota Arciszewska-Mielewczyk (PiS):

A Kancelaria Senatu?

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Proszę państwa bądźmy poważni, przedstawiciele poważnych instytucji zostają, wychodzą przedstawiciele organizacji polonijnych plus goście, którzy uczestniczą w posiedzeniach Komisji. Posłowie, MSZ i MSWiA zostają. W takim razie jeszcze zanim poddam to pod głosowanie, to właściwie głosujemy chyba dwa wnioski, jeden o wyłączenie obrad, a drugi o formułę procedowania z uczestnictwem.

Proszę państwa poddaję pod głosowanie wniosek o wyłączenie jawności dalszej części posiedzenia Komisji z tym zastrzeżeniem, że w tym posiedzeniu będą oczywiście uczestniczyć goście, czyli przedstawiciele organizacji polonijnych, którzy przybyli na to posiedzenie? W takiej formułę głosujemy.

Kto z państwa jest za wyłączeniem jawności posiedzenia? Kto jest przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? Nie słyszę. Dziękuję bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Leszek Jasiński:

Za zamknięciem posiedzenia 17 posłów.

Przewodnicząca poseł Anna Schmidt-Rodziewicz (PiS):

Jednogłośnie. Czyli kilka minut przerwy na wyłączenie? Dobrze. Szanowni państwo, dwie minuty przerwy i wracamy.